KU WOLNEJ POLSCE

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś Najśw.Rodziny. Jutro: Arkadiusza M.p.Poniedziałek,11.I.1943. Nr.121.

2 DNI MARSZU DO ROSTOWA

Londyn.10.I. Ofensywa sowiecka rozwija się pomyślnie zarówno w rejonie dolnego Donu,jak i na Kaukazie. Cała armia sowiecka operująca na froncie południowym posuwa się 8-a kolumnami,które ze wszystkich stron podążają w kierunku Rostowa.Kolumna, która podąża wzdłuż rzeki Sal zajęła wczoraj m.Strachow w odległości 90 km. od Rostowa i znajduje się o 2 dni marszu do tego miasta. Druga kolumna,maszerująca od strony Kotelnikowa,opanowała miejscowość Martynowka 70 km.od Salska.

Ogółem w ciągu dnia zajęto w rejonie dolnego Donu 30 miejscowości,zdobyto 15 samolotów,22 czołgi oraz 30 dział i wiele innego materjału wojennego. Niemcy stawiali gwałtowny opór i rzucili do walki 100 czołgów,usiłując powstrzymać natarcie wojsk sowieckich. Próba ta skończyła się wielką porażką dla n-pla,który stracił ponad 1000 zabitych i zmuszony został do wycofania się.

Inna kolumna,posuwająca się w stepach kałmuckich,dotarła do m. Prijutnaja,75 km.na połudn.wschód od Elista i znajduje się niedaleko kanału Manycz.

Londyn.10.I.Na Kaukazie wojska sowieckie zajęły wczoraj 9 miejscowości,m.in.stację kolejową Sołdato-Aleksandrowskoje,15 km.na płn.wschód od Gieorgiewska,który został ominięty. W walkach o tą miejscowość n-pl stracił 150 samochodów i 32 czołgi, 17 dział które zdobyły wojska sow. Inne oddziały sowieckie posuwające się od południa osiągnęły rejon odległy o 8 km.od Gieorgiewska.

W rej.Stalingradu wojska sow. odparły natarcie n-pla,zmuszając go do wycofania się z szeregu stanowisk.

Na froncie środkowym od 2 dni toczy się gwałtowna walka w rej.W. Łuki. Usiłowania wojsk niemieckich, zmierzające do odebrania tego miasta skończyły się niepowodzeniem. Zginęło tu 200 żołnierzy niemieckich.

Korespondenci wojenni obliczają, że straty wojsk niemieckich na froncie południowym od 19.11. wynoszą 420 tys.zabitych,rannych i wziętych do niewoli. Straty sprzętu wojennego równają się mniej więcej dwuletniej szczytowej produkcji niemieckiej.

NA FRONCIE AFRYKAŃSKIM

Londyn.10.I. W działaniach lądowych w Trypolitanii i Tunisie nie zaszły żadne zmiany.Lotnictwo brytyjskie ostrzeliwało w dalszym ciągu transporty wojsk osi,wycofujące się na zachód w rej.Zlipen-Homs,50 km.na zachód od Misurata.Bombardowano również objekty wojskowe i ... skrzyżowanie dróg w Misurata.W nocy z piątku na sobotę przeprowadzono szereg nalotów na Sycylię,Pantelarię i Tunis oraz linie kolejowe Sfax-Qabes.

Armia gen.Leclerka poczyniła dalsze postępy i przekroczyła wczoraj granice Trypolisu.W walkach powietrznych nad frontem afrykańskim zestrzelono ogółem 9 samolotów niemieckich,straty własne wynoszą 6 aparatów.

Londyn,10.I. Gen.Spatz mianowany został naczelnym dowódcą sił lotniczych sprzymierzonych w Afryce płn. Podlegają mu eskadry Raf'u,amerykańska 12-ta grupa lotnicza i francuskie jednostki lotnicze.

RAF NAD ZACHODNIĄ EUROPĄ

Londyn,10.I. Bombowce brytyjskie dokonały dziś w nocy przy sprzyjających warunkach atmosferycznych nalotu na Essen,gdzie zrzucono bomby na zakłady przemysłowe Kruppa. Był to 5-ty w ciągu b.tygodnia nalot brytyjski na Zagłębie Ruhry. W ciągu tych pięciu nalotów RAF stracił 17 samolotów. Z ostatniej wyprawy nie wróciło 7 samolotów brytyjskich.

Wczoraj w ciągu dnia samoloty typu "Mosquito" bombardowały połączenia kolejowe w Belgii i płn.Francji. Myśliwce brytyjskie nowego typu "Spitfire -9" /które wznoszą się szybciej,mają większy zasięg,większą szybkość i siłę ognia,aniżeli "Messerschmidty"/ dokonały szeregu lotów nad Francją. Inne bombowce brytyjskie dokonały nalotu na ośrodek przemysłu metalurgicznego w Holandii.Ze wszystkich tych dziennych operacyj nie powróciły do baz: 1 bombowiec i 1 myśliwiec bryt.

WOJNA NA DALEKIM WSCHODZIE

Londyn,10.I. Na N.Gwinei lotnictwo sprzymierzonych w czasie ataku na konwój japoński,który dotarł do Lae,zatopiło dalsze 3 statki japońskie,z tych 1 o pojemności 14 tys.

ton, a 3 inne uszkodzono. W walkach powietrznych w ciągu 3 dni zestrzelono 142 samoloty japońskie, z tego 113 napewno. W czasie nalotu na Rebaul zestrzelono 15 samolotów jap. i 11 na lotniskach.

Amerykańskie okręty podwodne zatopiły 2 wielkie japońskie statki pasażerskie u wybrzeży Chin. Na płn. Pacyfiku niedaleko wyspy Atu /Arch. Aleucki/ lotnictwo amerykańskie zatopiło japoński statek towarowy.

UCHWALENIE PROJEKTU UKARANIA WINNYCH WYWOŁANIA WOJNY

Londyn, 10.I. Specjalny komitet, złożony z wybitnych prawników, opracował projekt prawa, według którego sądzić się będzie po wojnie sprawców wojny i winnych dokonania zbrodni na ludności cywilnej w krajach okupowanych. W myśl tego projektu wszyscy narodowi przywódcy muszą być sądzeni i nie mogą liczyć na żadne ułaskawienia. Nazwiska ich mają być dokładnie rejestrowane i rejestry te wydane narodom sprzymierzonym. Winni zbrodni na terenach okupowanych sądzeni będą po wojnie przez sądy tych państw według ich kodeksów i procedury. Zostanie powołany specjalny trybunał międzynarodowy, który sądzić będzie winnych zbrodni i wywołania wojny, oraz winnych zbrodni poza krajami okupowanemi i osób bezpaństwowych. Przepisy o nietykalności głów państwa nie będą uznawane. Międzynarodowe umowy o wydawaniu przestępców mają być zmodyfikowane w ten sposób, aby zapobiec możliwości uniknięcia kary przez winnych.

Powyższy projekt został przesłany wszystkim szefom rządów sprzymierzonych i wybitnym znawcom prawa międzynarodowego.

SPORT W ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

Na terenie jednej z dywizji rozegrano wczoraj spotkanie między reprezentacyjną drużyną piłkarską A.P. na Wschodzie a reprezentacją jednej z brygad. Na meczu obecny był d-ca dywizji i szereg wyższych oficerów. Drużyna reprezentacyjna A.P., która grać będzie w Bagdadzie 24 b.m. z reprezentacją armii Brytyjskiej, wygrała 3:1 /3:0/.

Gra stała na bardzo dobrym poziomie, była żywa i interesująca. "Reprezentacja" miała wyraźną przewagę, przyczym jej poziom techniczny i kondycja fizyczna są zupełnie zadawalające. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kisecki, Szewczyk i Hodur. Poza tymi graczami wyróżnili się prawoskrzydłowy Habowski i środkowy pomocnik Wiśniewski. W drużynie pokonanej najlepiej grał bramkarz Wojczar.

Drużyna reprezentacyjna zgrupowana jest obecnie na obozie treningowym i do czasu wyjazdu do Bagdadu rozegra jeszcze kilka spotkań z reprezentacjami poszczególnych jednostek.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn, 11.I. Ostatni komunikat z Moskwy donosi o nowych sukcesach wojsk sowieckich na płn. Kaukazie. Zajęto wczoraj miasto Woroncowo-Aleksandrowskoje, 50 km. od Budjenowska, który zdobyty został także przez oddziały sowieckie idące ze stepów Kałmuckich. Gieorgiewsk otoczony został z 3 stron. Rosjanie zdobyli wiele materjału wojennego między in.: 20 czołgów, 170 samochodów, 180 tys. pocisków, 25 tys. ręcznych granatów i kilka milionów naboi najróżniejszego typu.

W rej. dolnego Donu, przednie oddziały wojsk sowieckich znajdują się w odległości 45 km. od Salska. Lotnictwo sow. bezustannie bombarduje następny węzeł kolejowy Tichoreck, 120 km. od Salska.

Londyn, 11.I. Na froncie afrykańskim wojska francuskie pod dowództwem gen. Leclerka, po przekroczeniu granicy Trypolitanii, zajęły oazę El Gatrum, 550 km. na płdn. wschód od Trypolisu. Armia francuska, operująca w południ. Libii przebyła już przestrzeń 1.700 km.

Londyn, 11.I. W czasie nalotu na Essen zrzucono wiele bomb dwutonowych. Łuny pożarów były widoczne z odległości 160 km.

Londyn, 11.I. Do Londynu przybyła specjalna misja turecka dla zapoznania się z brytyjskim przemysłem wojennym. Na czele tej misji stoi Filip Teirek, dyrektor tureckiego przemysłu zbrojeniowego.

Londyn, 11.I. Ostatnio przemysł amerykański wyprodukował nowy typ samolotu transportowego "Lockheed", który może przewieźć lekki czołg wraz z całym ekwipunkiem. Jest to największy i najsilniejszy samolot, jaki dotychczas wyprodukowano. W dniu wczorajszym odbyła się pierwsza próba przelotu nowego samolotu nad Atlantykiem.

Londyn, 11.I. Ambasador Rzeszy w Rumunii Killinger przesłał do Berlina raport o wzrastających w Rumunii nastrojach antyniemieckich. Rząd Rzeszy zagroził Antonescu oddaniem rządu w ręce Żelaznej Gwardii i wysłał nawet do Bukaresztu przywódcę tej organizacji Sima. Antonescu pod naporem nakazał aresztowanie patriotów rumuńskich.
